

PUTIN: WIOSNĄ WODOWANIE NOSICIELA ATOMOWYCH DRONÓW POSEJDON

Prezydent Władimir Putin poinformował, że jeszcze wiosną tego roku zostanie zwodowany nowy okręt podwodny z napędem atomowym, który będzie przystosowany do przenoszenia bezzałogowego, atomowego pojazdu podwodnego typu Posejdon.

Prezydent Putin przekazał informację o wodowaniu nowego, atomowego okrętu podwodnego podczas swojego corocznego przemówienia do rosyjskiego parlamentu w Moskwie 20 lutego 2019 r. Zaznaczył on, że okręt zostanie opuszczony na wodę jeszcze wiosną tego roku, oraz że prace przebiegają zgodnie z harmonogramem.

Putin nie wskazał jednak typu jednostki, jaka zostanie zwodowana i będzie przygotowana do wystrzelenia Posejdona. Tak więc nadal brane są pod uwagę dwa typy okrętów - zmodernizowany uderzeniowy atomowy okręt podwodny „Biełgorod” projektu 09852, oparty na projekcie 949A (według NATO typu Oscar II) i budowany od nowa okręt podwodny „Chabarowsk” projektu 09851 (Kalitka-SMP), który prawdopodobnie jest zmniejszoną wersją atomowych okrętów podwodnych z raketami balistycznymi projektu 955 typu Boriej.

Przy okazji w rosyjskiej agencji TASS pojawiły się dane liczbowe dotyczące nowych systemów uzbrojenia. Rosjanie ujawnili więc, że planowane jest oddanie czterech podwodnych nosicieli atomowych dronów Posejdon. Dwa takie okręty podwodne mają być na stanie Floty Północnej i dwa na stanie Floty Oceanu Spokojnego. Każdy z nich ma mieć możliwość przenoszenia maksymalnie ośmiu atomowych, autonomicznych pojazdów podwodnych Posejdon, co oznacza, że rosyjskie plany zakładają wprowadzenie aż 32 takich dronów.

Czytaj też: [„Instrument powstrzymywania”. Rosyjskie deklaracje o pocisku hipersonicznym Cyrkon](#)

W rzeczywistości nawet Rosjanie wątpią w podawane przez TASS liczby. Wcześniejsze dane wskazywały bowiem, że okręty podwodne projektu 09852 będą mogły przenosić maksymalnie sześć Posejdonów, natomiast okręty podwodne 09851 jeszcze mniej - bo tylko cztery. Te bardziej prawdopodobne szacunki wskazywałyby, że Rosjanie będą mieli do dyspozycji 24 lub 16 atomowych dronów.

Jak na razie Rosjanie chwalą się rozpoczęciem w grudniu 2018 roku prób morskich Posejdona, do których wykorzystano doświadczalny okręt podwodny o napędzie diesel-elektrycznym B-90 "Sarow" projektu 20120. Różne źródła z rosyjskiego kompleksu obronno-przemysłowego podkreślają jednak, że testy są jedynie częścią eksperymentalnych prac projektowych. Nie są to natomiast pełnoprawne próby morskie. Posejdon nie działał więc jak na razie na maksymalnych prędkościach (ponad

110 węzłów czyli około 200 km/h),), nie schodził na maksymalną głębokość (około 1000 m) i prawdopodobnie nie wykorzystuje docelowego napędu opartego o zminiaturyzowany reaktor atomowy.

Obserwatorzy przypuszczają, że Rosjanie skupiają się w tej chwili na systemie naprowadzania dronów działających w trybie autonomicznym. O ile bowiem w Rosji bez problemu opanowano najnowsze rozwiązania jeżeli chodzi o uzbrojenie torpedowe, o tyle w przypadku bezzałogowych pojazdów podwodnych widać bardzo wyraźne opóźnienie technologiczne w porównaniu do krajów zachodnich.

Badania są prowadzone pod dużą presją, ponieważ w rosyjskim ministerstwie obrony założono, że pierwsze Posejdony wejdą do służby tuż po 2020 roku. Zostały one zresztą uwzględnione w planie modernizacji rosyjskich sił zbrojnych w latach 2018 - 2027. W tej chwili nie znane jest jednak nawet pełne przeznaczenie atomowych dronów. Nie wiadomo więc np. czy będą to tylko pojazdy podwodne przenoszące głowicę atomową dużej mocy, czy też mają one być również wykorzystywane do np. misji rozpoznawczych lub atakowania amerykańskich lotniskowców.

Czytaj też: [Próba reaktora dla rakiety cruise o nieograniczonym zasięgu](#)